

Włodzimierz Bolecki

"Nowe problemy metodologiczne literaturoznawstwa"

Biuletyn Polonistyczny 29/3-4 (101-102), 126-134

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ważano możliwość badania Mickiewicza w kontekście Przybyszewskiego, wiele też uwagi poświęcono zjawisku powrotu do idei wczesnoromantycznych w towianizmie oraz w późnej twórczości naszych romantyków.

Marta Zielińska

"Nowe problemy metodologiczne literaturoznawstwa"

W dniach 14-16 kwietnia 1986 r. odbyła się w Warszawie konferencja naukowa, zorganizowana przez Komitet Nauk o Literaturze Polskiej PAN, poświęcona "Nowym problemom metodologicznym literaturoznawstwa".

Pierwszego dnia wygłoszono pięć referatów. H. M a r k i e w i c z (UJ) w referacie "Dylematy historii literatury" tematem swego wystąpienia uczynił problemy, przed jakimi staje historyk literatury. Autora interesowały przede wszystkim ograniczenia i konieczności, które determinują pracę nad syntezą historycznoliteracką. Wzorem osobistego doświadczenia był tu dla autora podręcznik uniwersytecki pt. "Pozytywizm".

Referent rozpoczął od omówienia sytuacji historii literatury jako dyscypliny naukowej. Na przełomie XIX i XX w. przepowiadano zmierzch historii literatury. Nowe kierunki metodologiczne rozwijające się w pierwszej połowie XX w. zdawały się potwierdzać tę diagnozę. Jednakże pojawiły się również propozycje rozwoju badań historycznoliterackich opartych na nowych podstawach metodologicznych (przykładem jest tu nadal aktualna praca F. Vodički, 1942). W ostatnich latach - stwierdził referent - poszczególne historie literatur narodowych wzbogaciły

się o ważne osiągnięcia którymi są z rozmachem pomyślane syntezy literatur poszczególnych epok. Właściwą dziedziną pracy historycznoliterackiej jest właśnie synteza, gdyż w niej ujawniają się najważniejsze dylematy naukowe dyscypliny. Przyjmując, że historia literatury zajmuje się piśmiennictwem w danym języku narodowym, historyk literatury staje przed problemem określenia zasady wykroju literatury spośród innych dzieł językowych. Z formalnego punktu widzenia, utwory literackie określa ich literackość, jednak istnieją także inne właściwości łączące ją z ogółem piśmiennictwa, np. wartości poznawcze czy ideowe. Markiewicz - jako autor syntezy - opowiedział się tu za integracyjnym a nie specyfikacyjnym charakterem historii literatury. Dalsze problemy metodologiczne wiążą się z zagadnieniem interpretacji poszczególnych utworów. Proces historycznoliteracki dostarcza historykowi wielu rozbieżnych sposobów interpretowania utworu. Rzecz w tym, by spośród nich wybrać interpretację właściwą. Inne dylematy to zagadnienia opisu kategorii ponadjednostkowych: gatunku czy prądu literackiego. Historyk literatury staje zawsze przed problemem wyjaśniania takich struktur procesu historycznoliterackiego. Może wybrać np. wyjaśnianie funkcjonalne lub genetyczne, zawsze jednak jego ambicją powinno być pokazanie związków procesu historycznoliterackiego z całością życia społecznego i z tradycją literacką. Największym dylematem jest zawsze przedstawienie społecznego funkcjonowania literatury. Jednym z jego wymiarów jest recepcja, ale nie tylko ona składa się na istnienie tekstu w życiu społecznym. Najambitniejsza synteza historycznoliteracka jest zawsze konstrukcją ułomną, wynikiem kompromisu między różnymi, czasem sprzecznymi dyrektywami naukowymi. Deformują ją nie tylko hipotetyczne wyjaśnienia poszczególnych

zjawisk, ale także nieuchronnie subiektywny sposób porządkowania materiału.

J. Ziomek (UAM) przedstawił tekst pt. "Problemy periodyzacji literatury polskiej", w którym zajął się zagadnieniem zasad segmentacji długich odcinków procesu historycznoliterackiego. Za punkt wyjścia przyjął koncepcję długiego trwania zjawisk historii ogólnej sformułowaną przed laty przez F. Braudela. Każda europejska historia literatury daje się rozpatrywać w trzech różnych kontekstach czasowych: z perspektywy długiego trwania kontekstem tym jest kultura śródziemnomorska, z perspektywy krótszych odcinków są to kultury narodowe, najkrótsze natomiast wyznaczają historię wydarzeniową. Autor zaproponował, by rozważając periodyzację, rozróżniać zjawiska znajdujące się na tych trzech różnych poziomach trwania historycznego. Wybór zjawisk z poszczególnych poziomów wyznacza bowiem inny sposób określania granic czasowych w historii literatury. Najważniejszym rozróżnieniem tu zaproponowanym był podział na formacje i epoki literackie. Autor odrzucił schemat wyjaśniania dychotomicznego (rytmiczne następowanie romantyzmu i klasycyzmu), zmieniając zupełnie dotychczasowy punkt widzenia badaczy literatury. Według Ziomek "formacja" jest kategorią nadrzędną w stosunku do epok i wyznacza zjawiska najdłuższego trwania w kulturze. I tak autor zaproponował wyodrębnianie średniowiecza jako formacji inicjalnej (w literaturze polskiej), a zjawiska wieków następnych uporządkował za pomocą trzech formacji: klasycyzmu, romantyzmu i awangardyzmu. Każda z tych formacji jest pojęciem nadrzędnym w stosunku do epok (np. formacja klasyczna obejmuje trzy epoki: renesansu, baroku i Oświecenia). Wyznacznikami formacji są najbardziej ogólne przesłanki antropologiczne i koncepcje kultury. Pojedyncze epoki różnicują i dynamizują

formację nie naruszając wszakże ich podstawowych wyznaczników rozpoznawalnych w perspektywie długiego trwania. Autor przedstawił przykładową listę pytań, pozwalających określić wyznaczniki poszczególnych formacji. Były to pytania dotyczące koncepcji twórcy, twórczości, estetyki, mitu społecznego, stosunku do cudzego tekstu etc. Kategoria formacji uogólnia to, co zbieżne w poszczególnych epokach - nie jest jednak kategorią interpretacyjną, nie służy do opisywania poszczególnych utworów. Synteza to skrót i uproszczenie. Ale periodyzacja w historii literatury to skrót skrótów.

Tematem wystąpienia A. O k o p i e ń-S ł a w i ń s k i e j (IBL) była "Teoria wypowiedzi jako podstawa komunikacyjnej teorii dzieła literackiego". Zdaniem autorki referatu teoria komunikacji modna, ale i do końca nie przemyślana, ma zdolność integrowania różnych zagadnień poetyki. Wyjściowa teza referatu była następująca: dzieło literackie jest wypowiedzią językową szczególnego rodzaju, albowiem ma równocześnie charakter językowy i znakowy. Następnie autorka przedstawiła wyznaczniki i metody analizy wypowiedzi jako jednostki komunikacji. Omówiła warianty relacji między nadawcą a odbiorcą oraz transpozycje form osobowych w wypowiedzi - determinujące zarówno semantykę, jak i zjawiska odbioru. Obszerne wystąpienie poświęcił teorii aktów mowy Austina i możliwości jej adaptacji do zagadnień komunikacji literackiej. Trzy podstawowe kategorie Austina (lokucja, illokucja, perlokucja) autorka potraktowała jako trzy stadia semantycznej realizacji mowy. Analizowała także wizerunki odbiorcy wpisane w poszczególne aspekty wypowiedzi (np. illokucja zawiera wizerunek odbiorcy założonego, natomiast perlokucja - empirycznego). Nadrzednym założeniem rozważań autorki była teza, że każda wypo-

wiedź ma charakter performatywny: mówić - to zawsze coś robić. Końcowa część referatu poświęcona była gatunkom wypowiedzi. Tematykę tę jako przedmiot nauki o literaturze szczególnie sugestywnie proponował M. Bachtin. Najogólniej mówiąc chodzi tu o wtłaczanie mowy w gotowe całości "gatunkowe", których istnienie jest elementarnym warunkiem komunikacji językowej (np. plotka, oskarżenie, powiadomienie etc.). Dzieło literackie - stwierdziła w zakończeniu referatu autorka - jest strukturą wielogatunkową i wielopoziomową, i w perspektywie komunikacji literackiej daje się rozpatrywać jako wypowiedź zbudowana z wielu wypowiedzi.

K. B a r t o s z y ń s k i (IBL) swe wystąpienie "O integracji badań nad tzw. komunikacją literacką" poświęcił relacjom między wewnątrztekstowymi a realnymi sytuacjami komunikacyjnymi. Referent scharakteryzował najpierw badania nad nadawcą przedstawionym w tekście literackim. Jego zdaniem charakteryzuje je tendencja do upodmiotowienia procesu komunikacji (można ją określić jako koncepcję aktywistyczną). Wraz z rozwojem badań nad wewnątrztekstowymi układami komunikacyjnymi zaniechano jednak badań nad odbiorcą realnym. Celem referatu była próba opisu możliwości wykorzystania wiedzy o nadawcy przedstawionym w tekście do badania realnych sytuacji komunikacyjnych. Wiele uwagi poświęcił referent kategorii "horyzontu oczekiwania" wprowadzonej przed laty przez H.R. Jaussa. Rozwarstwił ją na kilka typów horyzontu, wskazując na istnienie horyzontu literackości (związanego ze stylem lektury), horyzontu doświadczenia literackiego (jako narzędzia badania całych zespołów tekstowych) oraz właściwego horyzontu oczekiwania jako oczekiwania określonej konwencji (np. gatunku). Wskazał także na istnienie swoistego horyzontu antycypacji dzieł

literackich. Realne sytuacje nadawczo-odbiorcze są często fenomenem nieporozumień przykładem niezrozumienia poszczególnych utworów. W dalszej części referatu autor scharakteryzował wewnątrztekstowe sytuacje komunikacyjne rozróżniając poziom dysponenta konwencji i poziom podmiotu. Podawał przykłady wewnątrztekstowego dialogu nt. konwencji oraz dialogu norm i informacji wpisanych w komunikat literacki. I tak, przykładem wieloznaczności niewyartykułowanej na poziomie podmiotu jest zjawisko polifonii opisywanej przez Bachtina, z kolei homofonia jest przykładem wieloznaczności wyartykułowanej na poziomie dysponenta konwencji. Wewnątrztekstowe i zewnątrztekstowe układy komunikacyjne warunkują się nawzajem, są jednak układami niesymetrycznymi, toteż nie pozwalają się opisać za pomocą tych samych kategorii.

J. F a r y n o (WSP Siedlce) analizował "Rolę tekstu w badaniach literackich". Przedstawił różne znaczenia poetyckości i funkcji poetyckiej w koncepcji Romana Ingardena. Następnie rozważał związki poetyckości i referencjalności zastanawiając się nad mechanizmami przejścia wypowiedzi referencjalnej (nazywającej, przedmiotowej) do wypowiedzi poetyckiej - o wyraźnej nadorganizacji semantycznej. Autora interesowało zjawisko "rozdawania się" komunikatu literackiego, który przedstawiając rzeczywistość zaczyna także przedstawiać siebie (tzw. autoreferencjalność). Rzeczowość i semiotyczność, referencjalność i poetyckość w tym samym komunikacie literackim - oto w największym skrócie problem, którego mechanizm opisywał referent.

Drugi dzień obrad otworzył referat J. B a r t m i ś k i e g o (UMCS) pt. "Tekst folkloru jako przedmiot folklorystyki". Autor - posługując się kategoriami lingwistycznymi i

komunikacyjnymi - rekonstruował systemowość zjawisk folklorystycznych. W badaniach nad folklorem analiza sytuacji komunikacyjnych odgrywa szczególną rolę. Teksty i ich warianty, realni i wewnątrztekstowi partnerzy komunikacji, gatunki wypowiedzi - wszystkie te elementy tworzą silnie powiązane uniwersum tekstowe.

Referat E. K u ź m y (USzcz.) zatytułowany "Kategoria mitu w badaniach literackich" rozpoczął od przypomnienia historii pojęcia mitu. Referent wskazał na greckie i biblijne źródła mitów w kulturze europejskiej, a następnie pokrótce scharakteryzował rozumienie mitologii w estetyce przedromantycznej (fabuła, bajka) oraz w pismach romantyków. Oświeceniowy uniwersalizm mitologii zastąpiono przez mit rozumiany jako kategoria wartościująca, wyrażająca takie cechy, jak jedność czy etniczność. Przełomem w rozumieniu pojęcia mitu było stopniowe odrywanie jego znaczeń od etnologii, historii czy psychologii i poszukiwanie ich w formach języka (Barthes). W historii tego pojęcia dają się wyodrębnić trzy różne sposoby rozumienia: mit jako mitologia, jako mit i jako mityczność (termin N. Frye'a). Następnie referent zaproponował typologię zastosowań nazwy mit w badaniach literackich. Mit bywa rozumiany - zdaniem autora - jako: powtarzalność, geneza, sfabularyzowana metafora, struktura umysłu, prefiguracja, struktura, komunikacja społeczna, jako znaczenie, wartość itp. "Mit daje do myślenia", jednak kategoria ta nie tyle mówi o samej literaturze, co o czytelnikach, którzy się nią posługują.

D. D a n e k (IBL) w referacie "Nauka o literaturze a psychologia" wskazywała na niechętny stosunek literaturoznawców do psychologii. Referentka twierdziła, że historycznym źródłem tego zjawiska jest mylne rozumienie przełomu antypsychologicz-

nego w naukach humanistycznych. Zapomniano także o dużym wpływie niemieckich prac literaturoznawczych (bliskich badaniom psychologicznym) na rosyjski formalizm. Nie doceniono rozumienia kategorii całości wypracowanego przez psychologię. Wykorzystanie inspiracji psychologicznych w nauce o literaturze było w dwudziestoleciu międzywojennym znacznie bogatsze niż obecnie (prace S. Baley, S. Adamczewskiego, S. Bystronia i in.). W XX w. inspiracje psychologiczne w nauce o literaturze przesunęły się z obszaru genezy do zagadnień struktury tekstu. Zdaniem referentki, główne zainteresowanie psychologii skupia się na sprawach znaczeniowości człowieka, które powinny być atrakcyjne dla nauki o literaturze.

R. N y c z (IBL) w referacie pt. "Dekonstruktywizm" przedstawił historię i założenia amerykańskiej orientacji literaturoznawczej określanej tą nazwą. Jej rozkwit przypadł na lata 1966-1979, a inspiracją były tezy francuskiego filozofa J. Derridy będące przede wszystkim krytyką zaproponowanego przez de Saussure'a rozumienia języka. Celem dekonstruktywizmu jest określenie na nowo takich pojęć, jak: tekst, kontekst, czytanie, rozumienie, mowa, pismo, znaczenie itd. Główną ambicją badaczy reprezentujących tę orientację jest oczyszczenie tekstu ze znaczeń mistyfikujących jego znaczenie.

M. G ł o w i ń s k i (IBL) mówił "O intertekstualności", którą określił jako semantyczną aktywizację dwóch tekstów. Biegunami intertekstualności są teksty robione z prefabrykatów oraz teksty utkane z aluzji. Intertekstualność aktualizuje funkcję dialogową, dlatego nie każde odwołanie się do cudzych tekstów jest zjawiskiem z zakresu intertekstualności. Referent wprowadził tu pojęcie allegacji, określające takie związki międzytekstowe, które są jedynie przytoczeniami "słowa nauczają-

cego" - a więc pozbawione elementu gry, dialogu komunikacyjnego, sporu wartości. Rozwazał też związki intertekstualności ze spójnością tekstu oraz z tradycją literacką. Zdaniem referenta intertekstualność jest formą tradycji utrwaloną w tekście literackim i może być rozpatrywana jako element stylu epoki.

W trzecim dniu konferencji wygłoszono trzy referaty.

R. H a n d k e (UW) w tekście "Odbiór i odbiorcy w badaniach literackich" przedstawił historię i główne wyznaczniki tzw. estetyki recepcji i oddziaływania związanej z nazwiskiem H.R. Jaussa. Analizował takie sprawy, jak m.in. odczytania utworu a jego potencjał semantyczny, odczytania przewidywane a nieprzewidywane, obecność pomysłów R. Ingardena w koncepcjach Jaussa, problem konkretyzacji i miejsc niedookreślenia w pracach W. Isera.

Referat K. D m i't r u k a (IBL) pt. "Wiedza o kulturze literackiej", poświęcony był opisowi dwu praktyk badawczych, związanych z kulturą literacką: wąską - zamykającą granice nauki o literaturze, i szeroką - rozszerzającą te granice. Pierwszą, zdaniem referenta, odnaleźć można w pracach J. Sławińskiego, M. Głowińskiego, E. Balcerzana i K. Bartoszyńskiego. Drugą - w rozprawach S. Żółkiewskiego. Pierwsza ogranicza się do teorii dzieła literackiego, druga dotyczy dziedziny praktyki społecznej i relacji utworu ze wszystkimi dziedzinami życia.

A. M a r t u s z e w s k a (UG) "Jak rozbierać »tę trzecią«?. O badaniach literatury popularnej" przedstawiła główne problemy metodologiczne związane z tym typem literatury. Autorka określiła swoistość utworów popularnych w komunikacji społecznej, ich miejsce w historii literatury oraz znaczenie ich badania dla wiedzy o kulturze masowej publiczności literackiej.

Włodzimierz Sołecki